



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 24 września 2015 r.

Sygn. akt K 14/14

BAS-WPTK-1615/14

Termin rozprawy: 29 września 2015 r.

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY KANCLARIA	
wpl. dnia	24. 09. 2015
L.dz.	L.zał.

Trybunał Konstytucyjny

W nawiązaniu do przekazanego do wiadomości Sejmu pisma procesowego Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Techników Medycznych Elekroradiologii (dalej także: wnioskodawca) z 21 lipca 2015 r. (wraz z załącznikami), w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym (sygn. akt K 14/14) o stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 618 ze zm.), przedstawiam uwagi odnoszące się do toku dalszego postępowania w sprawie.

Rozprawa przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zainicjowanej wnioskiem Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Techników Medycznych Elekroradiologii z 12 listopada 2013 r. (sygn. akt K 14/14) odbyła się w dniu 23 czerwca 2015 r. Została odroczone w celu umożliwienia wnioskodawcy przedstawienia dowodów dotyczących zagrożeń dla zdrowia wynikających z przekroczenia dopuszczalnych dawek promieniowania jonizującego u techników medycznych elekroradiologii. Faktem występowania takich zagrożeń wnioskodawca uzasadnia swoje twierdzenia o niezgodności z Konstytucją przepisów skutkujących wydłużeniem czasu pracy osób należących do tej grupy zawodowej.

W dniu 27 lipca 2015 r. do Sejmu wpłynęło wspomniane na wstępie pismo procesowe wnioskodawcy wraz z załącznikami. Załączniki obejmują rozbudowaną dokumentację zawierającą szczegółowe dane o kontroli dozymetrycznej, stwierdzonych przypadkach chorób zawodowych, zachorowaniach na nowotwory, liczbie poronień i wieku urządzeń radiologicznych. Oprócz tego załączone zostały

artykuły naukowe dotyczące biologicznych skutków promieniowania jonizującego (w języku polskim) oraz wpływu poddania się tomografii komputerowej w dzieciństwie i młodości na poziom ryzyka późniejszego wystąpienia choroby nowotworowej, na podstawie danych zgromadzonych w Australii (w języku angielskim).

Ponadto w piśmie procesowym sformułowano wniosek o powołanie biegłych z czterech wymienionych przez wnioskodawcę jednostek (Instytut Fizyki Jądrowej PAN w Krakowie, Wojskowy Instytut Higieny i Epidemiologii w Warszawie, Instytut Chemii i Technologii Jądrowej w Warszawie, Narodowe Centrum Badań Jądrowych w Świerku) w celu sporządzenia opinii pisemnych omawiających m.in. szkodliwość promieniowania jonizującego dla zdrowia człowieka oraz wyniki badań na ten temat, a także wskazujących „ewentualne przyczyny wadliwości stanowiska wyrażonego przez Instytut Medycyny Pracy im. Prof. J. Nofera w Łodzi w opinii z dnia 4 maja 2015 r. złożonej w aktach niniejszej sprawy”. Na rzekomą wadliwość tego stanowiska wnioskodawca wskazywał wielokrotnie zarówno we wniosku inicjującym postępowanie w niniejszej sprawie, jak i na rozprawie w dniu 23 czerwca 2015 r. Także w piśmie procesowym z 21 lipca 2015 r. wnioskodawca odnosi się do ekspertyzy przedstawionej przez Instytut Medycyny Pracy im. Prof. J. Nofera w Łodzi, określając zawarte w niej ustalenia jako „z założenia błędne” i „nie poparte żadnymi badaniami medycznymi”, a nawet jako „dywagację na podstawie niejasnych danych statystycznych” oraz „daleko idące nadużycie”. Przyczyną niskiej wartości naukowej badań tej instytucji ma być w szczególności stosowanie przez nią niedoskonałej metodologii.

W stanowisku Sejmu z 1 czerwca 2015 r. wyrażono przekonanie, zgodnie z którym: „Argumentacja zawarta we wniosku stanowi w istocie formę polemiki z ustawodawcą i z tą częścią środowiska naukowego, której ustalenia uznano za niemiarodajne, nie prowadzi jednak do obalenia domniemania konstytucyjności zaskarżonych przepisów. Rozstrzygnięcie sporu dotyczącego metodologii badań narażenia na promieniowanie jonizujące na stanowisku pracy niewątpliwie wymyka się kognicji sądu konstytucyjnego” (s. 22). Wskazano też, że w obecnym stanie prawnym ustanowiony został wysoki standard ochrony radiologicznej, a stosowanie promieniowania jonizującego w celach medycznych jest ściśle uregulowane w rozdziale 3a ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1512 ze zm.).

Sejm podtrzymuje powyższe uwagi, zarazem jednak dostrzegając, że rozpatrzenie przez Trybunał niektórych wątpliwości dotyczących skali narażenia radiacyjnego w pracy techników medycznych elektroradiologii może sprzyjać trafności rozstrzygnięcia problemu konstytucyjnego, a także wartości perswazyjnej przyszłego orzeczenia w sprawie.

Należy wobec tego zauważyć, że na tle przedstawionych danych medycznych związek przyczynowy między stanem zdrowia osób wykonujących zawód technika medycznego elektroradiologii a charakterem wykonywanej pracy nie wydaje się oczywisty. Choroby nowotworowe, choroby tarczycy, alergie i poronienia występują w różnych grupach zawodowych i są warunkowane wieloma czynnikami, także pozazawodowymi. Ponadto nawet w razie przyjęcia, że w części przypadków istotnie przyczyną pogorszenia stanu zdrowia danej osoby było narażenie na promieniowanie jonizujące podczas obsługi wadliwego sprzętu, nie ma podstaw do twierdzenia, iż zagrożenia wynikające z niesprawności aparatury medycznej w przeszłości – którą to niesprawność wykazały ustalenia Najwyższej Izby Kontroli opublikowane w „Informacji o wynikach kontroli wykorzystania specjalistycznej aparatury medycznej w procesie realizacji usług medycznych, finansowanych ze środków publicznych w latach 2006–2008 (I półrocze)” – utrzymują się nadal w bieżącym okresie, tj. po objęciu techników medycznych elektroradiologii wydłużoną normą czasu pracy. Tymczasem kwestia ta ma dla niniejszej sprawy znaczenie podstawowe, jako że przedmiotem rozstrzygnięcia przez Trybunał nie jest ocena skali narażenia radiacyjnego w przeszłości, lecz zgodność z Konstytucją przepisów kształtujących status pracowniczy techników medycznych elektroradiologii obecnie oraz *pro futuro*.

Sejm pragnie również podkreślić, że na podstawie danych dostarczonych przez wnioskodawcę nie można ustalić, czy stwierdzone przekroczenie dawek promieniowania jonizującego jest rzeczywiście skutkiem narażenia występującego przy ustawowym wymiarze czasu pracy, czy też wynika ze świadczenia pracy ponad tę normę – w innych podmiotach leczniczych lub na podstawie umów cywilnoprawnych o pełnienie dyżurów medycznych przy świadczeniu tego samego zakresu prac. Zjawisko takie jest powszechnie znane w środowisku medycznym. Dostrzega je także Najwyższa Izba Kontroli, wskazując wprost na praktykę obchodzenia przez lekarzy i techników radiologii przepisów dotyczących czasu pracy (zob. np. wystąpienia pokontrolne delegatury NIK w Katowicach z 12 października

2012 r.: dotyczące Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie, LKA-4101-08-03/2012/P/12/123; dotyczące Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie, LKA-4101-08-06/2012/P/12/123).

Wnioskodawca powołuje się na 16 stwierdzonych przypadków chorób zawodowych. W swoim piśmie procesowym nie wskazuje jednak, w jakim okresie doszło do zachorowań (z wyjątkiem danych pochodzących z ośrodka w Jaśle, które odnoszą się do lat 1988, 1992 i 1998, a więc okresu nieporównywalnego z bieżącym pod kątem poziomu ochrony radiologicznej). Tymczasem należy przypomnieć, że z informacji przedstawionej Trybunałowi w niniejszej sprawie przez Zastępcę Głównego Inspektora Pracy w dniu 30 kwietnia 2015 r. (GNN/365/072-11/15) wynika, iż w wyniku skontrolowania w 2014 r. – w ramach zadania kontrolnego „Egzekwowanie przestrzegania przepisów prawa pracy, w tym bhp w podmiotach leczniczych” – 279 podmiotów wykonujących działalność leczniczą stwierdzono zaledwie jeden przypadek narażenia dwóch pracowników na promieniowanie jonizujące powyżej dopuszczalnych norm, a od 2012 r. w ogóle nie odnotowano przypadków chorób zawodowych wywołanych tym rodzajem promieniowania.

W związku z faktem, że kwestia występowania chorób zawodowych wśród techników medycznych elektroradiologii wydaje się sporna w sprawie, a dynamika stwierdzonych zagrożeń w czasie ma niewątpliwe znaczenie dla problemu konstytucyjnego rozstrzyganego przez Trybunał, Sejm pragnie poddać pod rozagę Trybunałowi celowość **zapewnienia obecności przedstawiciela Głównego Inspektora Pracy** na rozprawie w dniu 29 września 2015 r., w celu udzielenia wyjaśnień we wskazanym zakresie.

Następnie trzeba odnotować, że materia stanowiąca ośnoję badanego problemu konstytucyjnego wymaga wiadomości specjalnych, w szczególności z zakresu medycyny pracy. Bieżące weryfikowanie poprawności merytorycznej i rzetelności twierdzeń z zakresu nauk medycznych, formułowanych w toku rozprawy przez wnioskodawcę, wykracza poza możliwości uczestników postępowania.

Mimo tego nie wydaje się, by konieczne było powoływanie licznych biegłych referujących Trybunałowi m.in. piśmiennictwo krajowe i międzynarodowe na temat szkodliwości promieniowania jonizującego – zgodnie z wnioskiem zawartym w piśmie procesowym wnioskodawcy – ponieważ kwestia ta nie pozostaje w bezpośrednim związku z przedmiotem sprawy. Wskazany byłby natomiast udział w rozprawie przedstawiciela Instytutu Medycyny Pracy im. Prof. J. Nofera w Łodzi, tak aby mógł

się on odnieść – jeżeli Trybunał wyrazi takie oczekiwanie – do zarzutów metodologicznych podważających wartość naukową opinii, na podstawie której ustawodawca podjął decyzję o objęciu techników medycznych elektroradiologii wydłużoną normą czasu pracy. W związku z tym Sejm pragnie poddać pod rozagę Trybunałowi celowość **zwrócenia się do Instytutu Medycyny Pracy im. Prof. J. Nofera w Łodzi o przedstawienie pisemnej opinii** w przedmiocie zarzutów formułowanych przez wnioskodawcę wobec ustaleń tej jednostki, a także **zapewnienia obecności przedstawiciela wspomnianego Instytutu** na rozprawie w dniu 29 września 2015 r., w celu udzielenia ewentualnych dodatkowych wyjaśnień lub ustosunkowania się do dalszych twierdzeń wnioskodawcy.

MARSZAŁEK SEJMU



Małgorzata Kidawa-Błońska